



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

31 października 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Paweł Grzegorzczak (przewodniczący)

SSN Roman Trzaskowski (sprawozdawca)

SSN Karol Weitz

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 31 października 2025 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej Bank spółki akcyjnej w W.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z 24 lutego 2022 r., V ACa 71/21,
w sprawie z powództwa E.S. i A.Ż.
przeciwko Bank spółce akcyjnej w W.
o zapłatę ewentualnie o zapłatę,

1) oddala skargę kasacyjną;

2) zasądza od pozwanej na rzecz powodów, z tytułu kosztów postępowania kasacyjnego, kwotę 5400 (pięć tysięcy czterysta) zł z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia niniejszego wyroku pozwanej do dnia zapłaty.

Roman Trzaskowski

Paweł Grzegorzczak

Karol Weitz

(K.L.)

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 24 lutego 2022 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie, po rozpoznaniu sprawy w następstwie apelacji obu stron, w punkcie pierwszym (1) zmienił wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 22 października 2020 r. – oddalający powództwo główne o zasądzenie na rzecz powodów E.S. i A.Ż. oznaczonych kwot jako różnicy między sumą rat faktycznie pobranych przez pozwaną Bank S.A. w W. w oparciu o postanowienia niedozwolone a sumą kwot rzeczywiście należnych Bankowi z tego tytułu, zasadzające się na twierdzeniu, że umowa kredytu jest ważna (pkt I), zasadzający od Banku S.A. na rzecz powodów, z tytułu częściowego uwzględnienia roszczenia ewentualnego o zapłatę, sformułowanego na wypadek uznania umowy kredytu za nieważną, kwotę 37.015,64 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 30 czerwca 2020 r. do dnia zapłaty (pkt II), oddalający w pozostałym zakresie powództwo ewentualne (pkt III) i rozstrzygający o kosztach (pkt IV) – częściowo w ten sposób, że w punkcie III zasądził od Banku S.A. na rzecz powodów dalsze kwoty po 177 657,68 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 30 czerwca 2020 r. do dnia zapłaty i w punkcie IV co do kosztów, w punkcie drugim (2) oddalił apelację powodów w pozostałym zakresie, w punkcie trzecim (3) oddalił apelację pozwanego w całości, a w punkcie czwartym (4) orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego.

Ustalone w sprawie okoliczności istotne na obecnym etapie postępowania – z uwzględnieniem utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego dotyczącego kredytów indeksowanych do waluty obcej oraz treści zarzutów kasacyjnych – przedstawiały się następująco:

W dniu 29 lutego 2008 r. powodowie złożyli wniosek kredytowy, wskazując kwotę kredytu w wysokości 390.000 zł oraz walutę kredytu (CHF). W tym samym dniu złożyli oświadczenia („Oświadczenia”), że (m.in.):

- przedstawiciel Banku S.A. (poprzednik prawny Banku S.A.; dalej – „Bank”) przedstawił im w pierwszej kolejności ofertę kredytu hipotecznego w polskim złotym;

- po zapoznaniu się z tą ofertą zdecydowali, iż dokonują wyboru oferty kredytu hipotecznego denominowanego w walucie obcej, mając pełną świadomość ryzyka związanego z tym produktem, a w szczególności tego, że niekorzystna zmiana kursu waluty spowoduje wzrost comiesięcznych rat spłaty kredytu hipotecznego oraz wzrost całego zadłużenia i

- przedstawiciel Banku poinformował ich również o kosztach obsługi kredytu w wypadku niekorzystnej zmiany kursu walutowego oraz zmiany stopy procentowej, tj. możliwości wzrostu raty kapitałowo-odsetkowej.

W dniu 4 kwietnia 2008 r. powodowie podpisali z Bankiem umowę nr [...] o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych „[...]” waloryzowany kursem CHF („Umowa”), w kwocie 355.315,36 zł, na okres 252 miesięcy, oprocentowany wg zmiennej stopy procentowej, której wysokość stanowiła sumę stawki bazowej LIBOR 3M oraz stałej marży Banku w wysokości 1 %.

W Umowie wskazano m.in., że:

- kredyt jest przeznaczony na finansowanie bliżej oznaczonej nieruchomości lokalowej wraz z prawem wyłącznego korzystania z miejsca postojowego, o wartości 379.846,51 zł, finansowanie prac remontowo- wykończeniowych przedmiotowego lokalu oraz finansowanie opłat okołokredytowych (§ 1 ust. 1 Umowy);

- kwota kredytu wyrażona w CHF jest określona na podstawie kursu kupna waluty w CHF z tabeli kursowej Banku z dnia i godziny uruchomienia kredytu/transzy kredytu (§ 7 ust. 1 Umowy);

- raty kapitałowo-odsetkowe oraz raty odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej Banku obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14.50 (§ 11 ust. 5 Umowy);

- kredytobiorca oświadczył m.in., że jest świadomy, iż z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe, a jego konsekwencje wynikające

z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu (§ 29 ust. 1 Umowy);

- integralną część Umowy kredytowej stanowi „Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach [...]” (§ 26 Umowy).

Lokal, którego zakup był finansowany kredytem, był przeznaczony na zaspokajanie potrzeb mieszkaniowych powodów.

Umowa została zawarta z wykorzystaniem wzorca przedłożonego przez Bank, na który powodowie nie mieli wpływu; nie negocjowali też warunków kredytu. Bank nie wykazał też, że doradca kredytowy przedstawił im symulacje pokazujące wpływ silnego wzrostu kursu CHF na ratę i saldo kredytu. Nie zostali też poinformowani o kontekście gospodarczym, czynnikach kształtujących kurs franka szwajcarskiego, wahaniami koniunktury, możliwych kryzysach gospodarczych, które w związku z nieograniczonym ryzykiem kursowym mogą doprowadzić do sytuacji, w której konsument nie będzie w stanie udźwignąć ciężaru spłaty kredytu. Przeciwnie, zostali poinformowani, że waluta CHF jest walutą stałą, w związku z którą nie ma żadnego ryzyka.

Z tytułu rat kredytu powodowie uiścili na rzecz Banku w sumie 392.330,96 zł.

Aprobuując stanowisko Sądu pierwszej instancji co do nieważności Umowy, Sąd Apelacyjny przyjął w szczególności, że zastrzeżone w Umowie postanowienia, których elementem jest ryzyko kursowe (§ 7 ust. 1, § 11 ust. 5, § 1 ust. 2 i 3, § 1 ust. 3A Umowy), były abuzywne, co powoduje nieważność Umowy i konieczność zwrotu spełnionych na jej podstawie świadczeń. Wyjaśnił, że ocena abuzywności nie może być zawężona tylko do przyjętego w Umowie mechanizmu przeliczenia waluty krajowej na walutę obcą w zakresie salda i rat, stanowiącą miernik waloryzacji świadczenia, lecz powinna dotyczyć klauzuli ryzyka walutowego w znaczeniu szerokim, a więc tych wszystkich postanowień umowy, których elementem jest ryzyko kursowe, za czym przemawia to, że istotą kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej jest ryzyko zmiany kursu waluty, które w przypadku deprecjacji waluty krajowej w stosunku do waluty waloryzacji kredytu w sposób nieograniczony obciąża kredytobiorcę.

Uzasadniając pogląd o abuzywności przedmiotowych klauzul, Sąd odwoławczy wskazał m.in., że:

- nie były one indywidualnie negocjowane;
- określały one główne świadczenie stron, ale nie były sformułowane w sposób jednoznaczny, gdyż powodowie nie zostali należycie pouczeni o nieograniczonym ryzyku kursowym, jakie zostało na nich przerzucone; pouczenie Banku miało charakter ogólny, formalny i sprowadzało się do podpisania Oświadczeń i Umowy zawierającej w § 29 ust. 1 oświadczenie w istocie o blankietowym charakterze; nie pozwalało na zrozumienie konstrukcji kredytu waloryzowanego oraz znaczenia ryzyka walutowego.

Co do klauzuli ryzyka walutowego Sąd wskazał ponadto, że przerzucenie na konsumenta nieograniczonego ryzyka zmiany kursu waluty waloryzacji kredytu - Umowa nie przewiduje żadnego mechanizmu ograniczenia tego ryzyka po stronie konsumenta - zaburzyło równowagę kontraktową, a niedoinformowanie konsumenta o rzeczywistych skutkach ekonomicznych zawarcia umowy kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej było sprzeczne z dobrymi obyczajami. W odniesieniu zaś do klauzul przeliczeniowych - że różnica między kursem zakupu danej waluty a kursem sprzedaży tej waluty przez Bank, ustalanych wyłącznie przez pozwanego, stanowi dochód Banku zwiększający dodatkowo koszty kredytu dla klienta, a mechanizm ten jest sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesów konsumenta, który nie ma możliwości uprzedniej oceny własnej sytuacji - w tym wysokości wymagalnych rat kredytu - i jest zdany wyłącznie na arbitralne decyzje Banku.

Sąd Apelacyjny ocenił, że skoro klauzule umowne, których elementem jest ryzyko kursowe, określają główne świadczenia stron, to ich eliminacja z Umowy musi prowadzić do jej upadku; jej utrzymanie w pozostałym zakresie nie jest możliwe bez postanowień określających główne świadczenia stron (przedmiotowo istotnych składników umowy - *essentialia negotii*). Wskazał też, że wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy (zmianą jej tożsamości), że utrzymanie jej ważności nie jest możliwe. Wykluczył możliwość wypełnienia luki

w Umowie na podstawie art. 56 k.c. np. ustalonym zwyczajem, za który można uznać stosowanie kursu średniego NBP do wykonania zobowiązań wyrażonych w walucie obcej. Podkreślił, że taki zabieg nie usunąłby negatywnych dla konsumenta skutków abuzywności postanowień o indeksacji kredytu, tj. nieograniczonego ryzyka zmiany kursu franka szwajcarskiego. Konsument nadal byłby narażony na nieograniczone ryzyko zmiany kursu waluty indeksacji przy zmienionym tylko sposobie waloryzacji umownej poprzez odesłanie do kursu średniego NBP.

Sąd odwoławczy zwrócił też uwagę, że powodowie, reprezentowani przez fachowego pełnomocnika, godzili się na skutek w postaci nieważności umowy, będąc świadomi ewentualnych konsekwencji jej upadku.

Przyjął ponadto, że konsekwencją nieważności Umowy jest możliwość żądania przez strony zwrotu spełnionych na jej podstawie świadczeń zgodnie z art. 410 § 1 i 2 k.c., przy czym uznał – inaczej niż Sąd Okręgowy, który opowiedział się za tzw. teorią salda – że konsumentom i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy. Zarazem stwierdził, że powodowie nie mogą domagać się odsetek za okres przed 30 czerwca 2020 r. Wziął pod uwagę, że umowa kredytu indeksowanego kursem waluty obcej dotknięta jest początkowo sankcją bezskuteczności zawieszona i dopiero w wyniku odmowy potwierdzenia klauzuli abuzywnej (upływu rozsądnego czasu do potwierdzenia) dochodzi do całkowitej i trwałej bezskuteczności (nieważności) umowy. Ze względu na kateryczne domaganie się przez powodów zmiany wyroku przez uwzględnienie w pozostałym zakresie żądania ewentualnego, Sąd Apelacyjny stwierdził, że powodowie jeszcze przed Sądem pierwszej instancji w sposób uświadomiony podjęli decyzję, iż chcą skorzystać z ochrony konsumenckiej. W konsekwencji przyjął, że roszczenie restytucyjne powodów w związku z nieważnością (trwałą bezskutecznością) Umowy stało się wymagalne 29 czerwca 2020 r., tj. po doręczeniu pozwanemu odpisu pisma procesowego zawierającego rozszerzenie powództwa.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wniósł pozwany, zaskarżając go w zakresie punktu pierwszego (1), trzeciego (3) i czwartego (4). Zarzucił naruszenie prawa materialnego, tj. art. 385¹ § 1 i § 3 k.c., także w związku

z art. 3 ust. 1 i art. 4 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. WE L 95 z dnia 21 kwietnia 1993 r., s. 29 ze zm.; polskie wydanie specjalne Dz. Urz. UE: rozdział 15, t. 2, s. 288 z późniejszymi sprostowaniami; dalej: „dyrektywa 93/13”), art. 385¹ § 1 w związku z art. 385² k.c. i art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13 w związku z art. 65 § 1 i 2 k.c., art. 385¹ § 1 i 2 w związku z art. 58 § 1, art. 353¹ k.c., z art. 69 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (w dacie zawarcia Umowy tekst jedn. Dz. U. z 2002 r., Nr 72, poz. 665 ze zm.; dalej – „Prawo bankowe”) oraz art. 6 dyrektywy 93/13, art. 65 § 1 k.c. w związku z art. 69 ust. 3 Prawa bankowego, z art. 358 § 2 k.c. oraz z motywem 13 i art. 5 dyrektywy 93/13, art. 358 § 2 k.c. w związku z art. XXVI i XLIX p.w.k.c. i z motywem 13 i art. 5 dyrektywy 93/13, art. 69 ust. 1 i 2 Prawa Bankowego w związku z art. 58 § 1, z art. 353¹, z art. 385¹ § 1 i 2, z art. 405 i z art. 410 § 1 i 2 k.c., art. 58 § 1 w związku z art. 353¹ k.c. w związku z art. 69 ust. 1 i 2 Prawa bankowego, art. 58 § 1 w związku z art. 385¹ § 2 i z art. 5 k.c. oraz art. 6 dyrektywy 93/13 w związku z art. 2 oraz art. 32 Konstytucji RP oraz art. 2 i art. 3 Traktatu o Unii Europejskiej oraz art. 481 § 1 i 2 w związku z art. 455 k.c., z art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, dyrektywą 93/13 oraz art. 405, art. 410 i art. 411 k.c. Wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego, ewentualnie – o uchylenie zaskarżonego wyroku w części (tj. w zakresie pkt. 1, 3 i 4) i orzeczenie co do istoty sprawy przez uwzględnienie w całości apelacji Banku od wyroku Sądu pierwszej instancji oraz rozstrzygnięcie o kosztach, w każdym zaś razie – o zasądzenie od powodów na rzecz Banku zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stwierdzając niedozwolony charakter spornych postanowień Umowy oraz jej nieważność (trwałą bezskuteczność), Sąd Apelacyjny napiętnował nie tylko pozostawienie Bankowi dowolności w zakresie określania kursu CHF (klauzule spreadowe, dotyczące różnicy kursowej), ale także – i to ta ocena miała znaczenie pierwszoplanowe - obciążenie powodów nieograniczonym ryzykiem walutowym (klauzula ryzyka walutowego). Już z tego względu za nietrafny należy uznać zarzut naruszenia art. 385¹ § 1 i § 3 k.c., które miało polegać na nierozróżnieniu klauzuli

indeksacyjnej od klauzul przeliczeniowych i przeoczeniu, że abuzywność postanowień dotyczące różnicy kursowej nie oznacza abuzywności postanowień dotyczących ryzyka walutowego (indeksacji jako takiej).

Przypisanie przez Sąd pierwszoplanowego znaczenia ocenie niedozwolonego charakteru klauzuli ryzyka walutowego sprawia, że w ramach skargi kasacyjnej Banku należy najpierw rozpatrzyć zarzuty, które dotyczą tej właśnie kwestii (zarzuty naruszenia art. 385¹ § 1 i § 3 k.c. w związku z art. 3 ust. 1 i art. 4 ust. 1 dyrektywy 93/13, art. 385¹ § 1 w związku z art. 385² k.c. i art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13 w związku z art. 65 § 1 i 2 k.c., art. 385¹ § 1 i 2 w związku z art. 58 § 1, art. 353¹ k.c., z art. 69 ust. 1 i 2 Prawa bankowego oraz art. 6 dyrektywy 93/13, art. 69 ust. 1 i 2 Prawa Bankowego w związku z art. 58 § 1, z art. 353¹, z art. 385¹ § 1 i 2, z art. 405 i z art. 410 § 1 i 2 k.c., art. 58 § 1 w związku z art. 385¹ § 2 i z art. 5 k.c. oraz art. 6 dyrektywy 93/13 w związku z art. 2 oraz art. 32 Konstytucji RP oraz art. 2 i art. 3 Traktatu o Unii Europejskiej oraz art. 481 § 1 i 2 w związku z art. 455 k.c., z art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, dyrektywą 93/13 oraz art. 405, art. 410 i art. 411 k.c.). Zmierzają one do podważenia stanowiska Sądu Apelacyjnego, że klauzula ryzyka walutowego nie została sformułowana w sposób jednoznaczny, rażąco naruszała interesy powodów i była sprzeczna z dobrymi obyczajami, a ponadto – do podważenia zapatrywania, że jej abuzywność powoduje nieważność Umowy, a powodom przysługuje roszczenie z tytułu nienależnego świadczenia i odsetki od daty wcześniejszej niż dzień wydania prawomocnego wyroku o nieważności Umowy.

Kwestionując tezę o niejednoznaczności klauzuli ryzyka walutowego, skarżący wywiódł, że była ona sformułowana w sposób przejrzysty i zrozumiały, a powodowie wybrali kredyt indeksowany, mając świadomość ryzyka kursowego i wiedzę o istotnych cechach takiego kredytu oraz świadomość korzyści wynikających z niskiego oprocentowania. Jednakże wbrew tej argumentacji stanowisko Sądu drugiej instancji co do niejednoznaczności klauzuli ryzyka walutowego nie nasuwa zastrzeżeń i odpowiada utrwalonej już linii orzeczniczej Sądu Najwyższego, z której wynika, jakie przesłanki muszą być spełnione, aby można było przyjąć, że konsument został należycie poinformowany o ryzyku walutowym związanym z zaciąganiem kredytu indeksowanego do waluty obcej czy denominowanego w tej walucie, co wskazywałoby na jednoznaczność postanowienia wprowadzającego to ryzyko

i wykluczało jego kontrolę pod kątem abuzywności, zważywszy, iż chodzi o postanowienie określające świadczenie główne (por. art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c.). W szczególności Sąd Najwyższy trafnie zastrzegał m.in., że ogólne pouczenie konsumenta, iż wahania kursów waluty obcej, do której kredyt jest denominowany/indeksowany, wpłyną na wysokość salda kredytu oraz wysokość raty kapitałowo-odsetkowej wyrażonej w walucie krajowej, jest niewystarczające dla stwierdzenia, że bank udzielił kredytobiorcy konsumentowi wystarczającej informacji (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18, niepubl., z dnia 10 maja 2022 r., II CSKP 285/22, z dnia 13 maja 2022 r., II CSKP 293/22, niepubl, z dnia 13 maja 2022 r., II CSKP 464/22, z dnia 24 czerwca 2022 r., II CSKP 10/22, niepubl., z dnia 8 listopada 2022 r., II CSKP 1153/22, niepubl., z dnia 20 lutego 2023 r., II CSKP 809/22, niepubl., z dnia 28 lutego 2023 r., II CSKP 763/22, niepubl. i z dnia 25 października 2023 r., II CKSP 820/23). Kryteria te zostały uszczegółowione w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2022 r., II CSKP 464/22, gdzie wskazano, że kluczowe znaczenie ma uświadomienie konsumentowi, iż silna deprecjacja waluty krajowej może pociągać za sobą konsekwencje trudne do udźwignięcia przez konsumenta. Zdaniem Sądu prawidłowa informacja powinna uwzględniać kilka istotnych elementów. Przede wszystkim uświadamiać konsumentowi - wyraźnie i z należytą powagą - że ryzyko silnej deprecjacji jest trudne do oszacowania w perspektywie długookresowej (*in casu* Umowa była zawarta na 30 lat) i nie powinno być lekceważone (pozostaje realne). Wymaganiu temu nie czyni zadość np. podawanie „uspokajających” informacji o historycznych wahanach waluty indeksacji w okresie nieproporcjonalnym do przewidywanego czasu trwania umowy kredytu, które może wręcz usypiać czujność kredytobiorcy, wywołując wrażenie o jedynie hipotetycznym charakterze zagrożeń. Istotne jest również zwrócenie uwagi na powagę tego zagrożenia w aspekcie możliwego rozmiaru deprecjacji waluty krajowej, a w szczególności podkreślenie, że może być ona gwałtowna i drastyczna (przekraczać nawet kilkadziesiąt procent), z uwzględnieniem sytuacji majątkowej konkretnego konsumenta, decydującej o tym, jaki stopień deprecjacji waluty indeksacji przekraczać będzie granice jego zdolność do spłacania kredytu. Wymagana w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej informacja co do tego,

że konsekwencje silnej deprecjacji mogą być trudne do udźwignięcia dla konsumenta, nie powinna ograniczać się do ogólnego stwierdzenia o jej wpływie na wysokość zadłużenia czy nawet rat, ale obrazować ów wpływ konkretnymi wyliczeniami. Konsument powinien być też uświadomiony, że deprecjacja taka może powodować utratę zdolności do spłaty kredytu, z czym wiąże się poważne ryzyko utraty nieruchomości – stanowiącej częstokroć miejsce zamieszkania konsumenta - obciążonej hipoteką zabezpieczającą spłatę kredytu. Jeżeli Umowa przewiduje mechanizmy ograniczające czy łagodzące ryzyko kursowe, konsument powinien być też odrębnie poinformowany o zasadzie ich działania (np. czy może żądać przewalutowania kredytu) i krokach, które powinien podjąć w celu skorzystania z nich (por. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2024 r., II CSKP 874/22, niepubl.). W tym kontekście Sąd Najwyższy podkreślał też, że nawet przestrzeganie przez bank obowiązującego w dacie zawarcia umowy standardu wynikającego z rekomendacji S Komisji Nadzoru Bankowego dotyczącej dobrych praktyk w zakresie ekspozycji kredytowych zabezpieczonych hipotecznie wydanej w 2006 r., nie wyklucza oceny, iż bank nie udzielił konsumentowi należytej informacji, a ocena ta może przesądzać nietransparentność klauzuli ryzyka walutowego (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2022 r., II CSKP 464/22 i z dnia 20 lutego 2023 r., II CSKP 809/22 i z dnia 25 października 2023 r., II CSKP 820/23, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2022 r., I CSK 2071/22, niepubl. i tam przywoływane orzeczenia). Natomiast w wyroku z dnia 20 lutego 2023 r., II CSKP 809/22, sięgając również do orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, Sąd Najwyższy stwierdził, że ryzyko kursowe towarzyszące umowom pożyczki (kredytu) zawierany na bardzo długi czas jest na tyle poważne, że jeżeli ma nim być w całości obciążony pożyczkobiorca (kredytobiorca), to niezbędne jest przedstawienie mu nie tylko danych z okresu, kiedy nie miały miejsca zdarzenia powodujące istotne wahania kursu waluty, lecz także przedstawienie zagrożeń będących wynikiem zdarzeń nadzwyczajnych mogących spowodować 100 - 200% wzrost kursu.

Z przytoczonych przez pozwanego okoliczności nie wynika, by przesłanki uznania klauzuli ryzyka walutowego za jednoznaczną, w tym należytego poinformowania kredytobiorców o ryzyku walutowym, zostały *in casu* spełnione,

a w szczególności nie świadczą one o tym, by powodowie mieli pełną świadomość skali ryzyka kursowego związanego z zawarciem umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej na ponad 20 lat, a zwłaszcza – z ewentualną drastyczną aprecjacją franka szwajcarskiego. Brak owej świadomości przynależy zresztą do ustaleń faktycznych, które w postępowaniu kasacyjnym nie mogą być bezpośrednio podważane ani korygowane (por. art. 398³ § 3 oraz art. 398¹³ § 2 k.p.c.), a Bank nie sformułował w skardze kasacyjnej żadnych zarzutów naruszenia przepisów postępowania, w tym np. pominięcia części materiału sprawy, które mogłyby wskazywać pośrednio na wadliwe dojście do tych ustaleń. Z tego względu za bezskuteczną należy też uznać podjętą przez pozwanego w skardze kasacyjnej próbę wykazania – bez odwołania do konkretnych postanowień Umowy lub Regulaminu - że na żądanie powodów (domyślnie: nieograniczone żadnymi dodatkowymi przesłankami) kredyt mógł być w każdej chwili przewalutowany na zwykły kredyt złotowy. W tej sytuacji tylko ubocznie warto zwrócić uwagę, że skuteczność wniosku o przewalutowanie kredytu zazwyczaj była w regulaminach banków obwarowywana dodatkowymi przesłankami lub pozostawiała bankowi ostateczną decyzję w tej kwestii (*in casu* por. III. §1.3 Regulaminu, gdzie mowa o „możliwości” dokonania przez Bank zmiany waluty będącej podstawą waloryzowania, na wniosek kredytobiorcy, i dodatkowych wymaganiach dotyczących jego zdolności kredytowej).

Nie ma także żadnych podstaw, by twierdzić, że Sąd oczekiwał od Banku udzielenia powodom informacji, które pojawiły się dopiero po zawarciu Umowy. Czym innym bowiem (koniecznym) jest wymaganie poinformowania o powadze ryzyka, związanego m.in. z nieprzewidywalnością kursu walut w długookresowej perspektywie i jego nieograniczonym charakterem, a czym innym (niekoniecznym) - o konkretnych zdarzeniach te ryzyko aktualizujących, które faktycznie zaistniały po zawarciu Umowy.

Ponadto, wbrew argumentacji Banku, dla oceny abuzywności klauzuli ryzyka walutowego kluczowe jest nie to, czy indeksacja wiązała się dla kredytobiorców z pewnymi korzyściami, lecz to, czy korzyści te (w szczególności korzystne oprocentowanie kredytu) już *ab initio* gwarantowały zrównoważenie ryzyka walutowego (co do niższego oprocentowania por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia

13 maja 2022 r., II CSKP 464/22, niepubl. i z dnia 25 października 2023 r., II CSKP 820/23, niepubl. oraz wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 10 czerwca 2021 r., C-776/19-C-782/19, BNP Paribas Personal Finance, pkt 99-102), jak również to, czy ewentualna możliwość przewalutowania kredytu indeksowanego na złotowy była zależna wyłącznie od decyzji kredytobiorcy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2022 r., II CSKP 464/22, z dnia 25 października 2023 r., II CSKP 820/23, niepubl. oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2023 r., I CSK 3836/23, niepubl.), a zastrzeżony mechanizm przewalutowania – zapewniał, że kredytobiorca wiedział o tej możliwości i rozumiał sens skorzystania z niej jako zabezpieczenia przed przyszłym ryzykiem kursowym. Wywody Banku zawarte w skardze kasacyjnej – pomijając ich gołosłowność - nie wskazują, by tak rzeczywiście było. Zwłaszcza w konfrontacji z jednolitą linią orzeczniczą, z której wynika, że korzyści związane z niższym oprocentowaniem kredytów indeksowanych do waluty obcej (denominowane w tej walucie) *de facto* nie równoważyły (i nie mogły zrównoważyć) negatywnych następstw ziszczenia się ryzyka walutowego.

W tej sytuacji należy stwierdzić, że Sąd Apelacyjny trafnie – i zgodnie z dotychczasową linią orzeczniczą Sądu Najwyższego - uznał za niedozwolone obciążenie kredytobiorców nieograniczonym (nieproporcjonalnym) ryzykiem walutowym (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2022 r., II CSKP 464/22, niepubl., z dnia 25 października 2023 r., II CSKP 820/23, niepubl., z dnia 19 stycznia 2024 r., II CSKP 874/22, niepubl. i tam omówiony wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 10 czerwca 2021 r., C-776/19-C-782/19, BNP Paribas Personal Finance, pkt 99-103, teza, oraz z dnia 9 lipca 2024 r., II CSKP 249/24, niepubl. i z dnia 3 grudnia 2024 r., II CSKP 1803/22).

Skarżący nie zdołał także wykazać, że Umowa może obowiązywać bez abuzywnej klauzuli ryzyka walutowego. Sąd Najwyższy wielokrotnie i przekonująco wyjaśniał już, że bez takiej klauzuli umowa kredytu indeksowanego do waluty obcej nie może być utrzymana, w tym jako zwykły kredyt złotowy (oprocentowany w sposób charakterystyczny dla kredytów w walucie obcej albo kredytów złotówkowych), gdyż byłoby to równoznaczne z tak daleko idącym jej przekształceniem, iż należałoby ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze niż zamierzone przez strony,

choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, OSNC-ZD 2021, z. B, poz. 20, z dnia 13 kwietnia 2022 r., II CSKP 15/22, niepubl., z dnia 10 maja 2022 r., II CSKP 285/22 i II CSKP 382/22, niepubl., z dnia 13 maja 2022 r., II CSKP 293/22, niepubl., z dnia 20 maja 2022 r., II CSKP 796/22, niepubl., z dnia 8 listopada 2022 r., II CSKP 1153/22, niepubl., z dnia 26 stycznia 2023 r., II CSKP 722/22, niepubl., z dnia 31 stycznia 2023 r., II CSKP 941/22, niepubl., z dnia 20 lutego 2023 r., II CSKP 809/22, niepubl., z dnia 10 marca 2023 r., II CSKP 1017/22, niepubl., z dnia 27 kwietnia 2023 r., II CSKP 1016/22, niepubl., z dnia 25 maja 2023 r., II CSKP 1311/22, niepubl., z dnia 6 czerwca 2023 r., II CSKP 1159/22, niepubl., z dnia 25 lipca 2023 r., II CSKP 1487/22, niepubl., z dnia 28 lipca 2023 r., II CSKP 611/22, niepubl., z dnia 8 listopada 2023 r., II CSKP 1530/22, niepubl., z dnia 21 listopada 2023 r., II CSKP 1675/22 i II CSKP 701/23, niepubl., z dnia 29 listopada 2023 r., II CSKP 1460/22, niepubl. i II CSKP 1753/22, z dnia 19 stycznia 2024 r., II CSKP 874/22, niepubl., z dnia 24 stycznia 2024 r., II CSKP 1496/22, niepubl., z dnia 6 września 2024 r., II CSKP 1644/22, niepubl. oraz z dnia 3 grudnia 2024 r., II CKSP 1803/22). Ponadto przypisanie podstawowego znaczenia niedopuszczalnemu obciążeniu powodów nieograniczonym ryzykiem walutowym wyjaśnia, dlaczego upadek Umowy (jej nieważność) nie może być postrzegany jako zastosowanie nieproporcjonalnej sankcji ani nie narusza innych, przywoływanych przez skarżącego zasad konstytucyjnych i traktatowych. Obciążenie takie bowiem może powodować – i w praktyce powodowało – bardzo poważne, negatywne konsekwencje majątkowe dla kredytobiorców. Z tego względu, a także ze względu na požądane oddziaływanie prewencyjne sankcji, w orzecznictwie uznaje się, że nieważność umowy kredytu nie narusza tych zasad (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 2025 r., II CKSP 81/23 i II CSKP 2169/22, niepubl., z dnia 30 maja 2025 r., II CSKP 168/23, niepubl.). Sprawa również, że żądanie restytucyjne oparte na twierdzeniu nieważności Umowy nie może być z góry uznane za nadużycie prawa.

Zaaprobowanie stanowiska Sądu Apelacyjnego co do abuzywności klauzuli ryzyka walutowego obciążającej powodów nieograniczonym ryzykiem i niemożliwości utrzymania Umowy bez tej klauzuli sprawia, że bezprzedmiotowe –

pozbawione wpływu na rozstrzygnięcie sprawy - stało się rozważanie zarzutów skarżącego, zmierzających w szczególności do zakwestionowania tezy o abuzywności klauzul *spreadowych* i możliwości ich zastąpienia odwołaniem do kursu średniego NBP. Nawet bowiem przyznanie pozwanemu racji co do tych kwestii w żaden sposób nie rozwiązywałoby problemu niedopuszczalnego obciążenia powódki nieograniczonym ryzykiem walutowym (nie wyłączało tego ryzyka).

Zamierzonego przez pozwanego skutku nie może również wyrzucić zarzut naruszenia art. 481 § 1 i 2 w związku z art. 455 k.c., z art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, dyrektywą 93/13 oraz art. 405, art. 410 i art. 411 k.c., które miało polegać na przyjęciu, że roszczenie odsetkowe staje się wymagalne od dnia wskazanego w wezwaniu do zapłaty lub wytoczenia powództwa (*in casu* modyfikacja z dnia 15 czerwca 2020 r.), podczas gdy zobowiązania stron do zwrotu świadczeń powstają i stają się wymagalne dopiero z momentem orzeczenia o nieważności umowy kredytu, które ma charakter konstytutywny a nie deklaracyjny. Zdaniem skarżącego błędne stanowisko Sądu było następstwem nieprawidłowego przyjęcia, że świadczenie wykonane w następstwie nieważnej Umowy odpowiada *conditio sine causa*, chociaż z orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, iż w przypadku niemożności dalszego wykonywania umowy kredytu skutek eliminacji postanowień niedozwolonych, występuje sankcja nieważności względnej, a podstawą roszczeń restytucyjnych stron pozostaje *condictio ob causam finitam*.

Jednakże trzeba przypomnieć, że Sąd Najwyższy wyjaśniał już wielokrotnie, od jakiej chwili uzasadnione jest rozpoczęcie naliczania odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego z tytułu nienależnego świadczenia wynikającego z nieważności umowy kredytu na skutek abuzywności klauzul indeksacyjnych i czy niezbędne jest wyrażenie przez konsumenta zgody na taką nieważność, po uprzednim pouczeniu konsumenta o skutkach takiej nieważności. W szczególności w wyroku z dnia 3 grudnia 2024 r. (II CKSP 1803/22, niepubl.) Sąd Najwyższy przypomniał, że z aktualnego orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wynika, iż możliwość żądania odsetek za opóźnienie powinna wiązać się z żądaniem przez konsumenta zwrotu kwot zapłaconych w wykonaniu nieważnej umowy i upływem terminu do zapłaty

(por. wyrok z dnia 14 grudnia 2023 r., C-28/22, Getin Noble Bank (Termin przedawnienia roszczeń restytucyjnych), pkt 71-72, 85-87 oraz postanowienie z dnia 8 maja 2024 r., C-424/22, Santander Bank Polska, pkt 37). Sąd Najwyższy wyjaśnił też, że nic innego nie wynika z uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego - zasada prawna - z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21. W szczególności nie wynika z niej w żadnej mierze, że możliwość wystąpienia przez konsumenta z takim żądaniem zależy od prawomocnego stwierdzenia nieważności albo złożenia przez niego „sformalizowanego” oświadczenia (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 7 grudnia 2023 r., C-140/22, mBank (Oświadczenie konsumenta), pkt 56-61, 65, gdzie wskazano, że art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, iż w kontekście uznania nieważności w całości umowy kredytu hipotecznego zawartej z konsumentem przez instytucję bankową ze względu na to, iż umowa ta zawiera nieuczciwy warunek, bez którego nie może ona dalej obowiązywać, stoją one na przeszkodzie wykładni sądowej prawa krajowego, zgodnie z którą wykonywanie praw, które konsument wywodzi z tej dyrektywy, jest uzależnione od złożenia przez tego konsumenta przed sądem oświadczenia, w którym twierdzi on, że nie wyraża zgody na utrzymanie w mocy tego warunku, że jest świadomy, iż nieważność wspomnianego warunku pociąga za sobą nieważność wspomnianej umowy, i konsekwencji tego uznania nieważności, i że wyraża zgodę na uznanie tej umowy za nieważną; por. też postanowienie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 3 maja 2024 r., C-348/23, KCB i MB przeciwko BNP Paribas Bank Polska S.A., pkt 35 i teza). W uchwale wskazano, że kredytodawca może żądać zwrotu swego świadczenia jako nienależnego dopiero od chwili, w której umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna. Chwilą tą jest odmowa potwierdzenia przez konsumenta klauzuli abuzywnej (bez której umowa nie może obowiązywać) albo upływ rozsądnego terminu do jej potwierdzenia, przy czym wystąpienie przez konsumenta - choćby pozasądowo - z żądaniem restytucyjnym zakładającym trwałą bezskuteczność (nieważność) całej umowy, może być uznane za dorozumianą odmowę potwierdzenia klauzuli i akceptację konsekwencji upadku umowy, prowadzącą do jej trwałej bezskuteczności (nieważności). Wprawdzie zastrzeżono, że taka ocena jest uzasadniona wtedy, gdy owemu żądaniu towarzyszy wyraźne oświadczenie konsumenta, potwierdzające otrzymanie wyczerpującej

informacji, jednakże nie oznaczało to, iż chodzi tu o jakieś „sformalizowane” oświadczenie przed sądem. Wymaganiu temu czyniłoby zadość również proste oświadczenie, także pozasądowe, że konsument jest świadomy konsekwencji upadku umowy i to nawet – za czym przemawia zasada *volenti non fit iniuria* czy też akceptacja dla reguły działania na własne ryzyko - przy założeniu, iż oświadczenie to nie odpowiada rzeczywistości. Zważywszy ponadto, że w świetle aktualnego orzecznictwa powołanie się przez konsumenta na nieważność umowy kredytu indeksowanego jest dlań w praktyce niemal zawsze korzystne (choćby ze względu na brak obowiązku zapłaty bankowi jakiegokolwiek innego świadczenia niż zwrot kapitału wypłaconego z tytułu wykonania umowy kredytu oraz odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia wezwania do zapłaty – por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 15 czerwca 2023 r., C-520/21, Bank M. (Skutki uznania umowy za nieważną), pkt 78-82, 84, teza, oraz postanowienia Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 11 grudnia 2023 r., C-756/22, Bank Millennium, pkt 29, teza, i z dnia 12 stycznia 2024 r., C-488/23, Naniowski, pkt 24-25, teza), a tym samym ryzyko związane z błędną oceną tej kwestii i ewentualnymi próbami uchylecia się od skutków błędnej decyzji jest znikome, można przyjąć co najmniej domniemanie, iż żądając zwrotu świadczeń spełnionych na podstawie takiej nieważnej umowy, kredytobiorca-konsument dysponuje informacjami niezbędnymi dla oceny swej decyzji. Oznacza to, przynajmniej co do zasady, że już samo wystąpienie przez konsumenta - choćby pozasądowo - z żądaniem restytucyjnym zakładającym trwałą bezskuteczność (nieważność) całej umowy, stanowi dorozumianą odmowę potwierdzenia klauzuli i akceptację konsekwencji upadku umowy, prowadząc do jej trwałej bezskuteczności (nieważności; por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 7 grudnia 2023 r., C-140/22, mBank (Oświadczenie konsumenta), pkt 56, 59, 65, gdzie wskazano, że art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, iż w kontekście uznania nieważności w całości umowy kredytu hipotecznego zawartej z konsumentem przez instytucję bankową ze względu na to, iż umowa ta zawiera nieuczciwy warunek, bez którego nie może ona dalej obowiązywać, stoją one na przeszkodzie wykładni sądowej prawa krajowego, zgodnie z którą wykonywanie praw, które konsument wywodzi z tej dyrektywy,

jest uzależnione od złożenia przez tego konsumenta przed sądem oświadczenia, w którym twierdzi on, po pierwsze, że nie wyraża zgody na utrzymanie w mocy tego warunku, po drugie, że jest świadomy z jednej strony faktu, że nieważność wspomnianego warunku pociąga za sobą nieważność wspomnianej umowy, a z drugiej – konsekwencji tego uznania nieważności, i po trzecie, że wyraża zgodę na uznanie tej umowy za nieważną (por. też postanowienie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 3 maja 2024 r., C-348/23, KCB i MB przeciwko BNP Paribas Bank Polska S.A., pkt 35 i teza). W okolicznościach zaś niniejszej sprawy Sąd pierwszej instancji zasądził odsetki – a Sąd odwoławczy skorygował to tylko co do kwoty, od której mogą być naliczane - od dnia 30 czerwca 2020 r., czyli od następnego dnia po doręczeniu pozwanemu odpisu pisma modyfikującego powództwo.

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

Roman Trzaskowski

Paweł Grzegorzcyk

Karol Weitz

(K.L.)

[SOP]